

Joanna Wańkowska-Sobiesiak

ZAMEK W SZCZYTNIE
– RELIKTY DANSKERU

Zamek w Szczytnie wielokrotnie był obiektem zainteresowań historyków i badaczy, poczynając od końca XIX wieku aż do dzisiaj. Temat ten podnoszono przy okazji opisywania historii miasta czy też prezentacji leksykonów zamków oraz katalogów zabytków sztuki. Rzadko stanowił natomiast temat prac typu monograficznego, zachodziło to w zasadzie jedynie przy okazji prowadzenia kilkakrotnych badań archeologicznych lub architektonicznych, ale ich wyników na ogół nie publikowano.

Zamek stanął na przesmyku pomiędzy jeziorami Skiten Major i Skiten Minor. Oczywiste jest, że tak ważne strategicznie miejsce jak droga przez puszczę galindzką na Mazowsze musiało być strzeżone. Na przesmyku znajdowała się osada pruska o nazwie Skiten zaznaczona na mapie z 1464 roku. Niemiecki kronikarz Szymon Grunau datuje budowę drewnianej strażnicy strzegącej tej drogi na rok 1266. Dostępu do niej broniły ziemne umocnienia wałowe.

Wśród badaczy trwa spór, czy murowany zamek, którego resztki dziś widzimy, zaczęto budować w połowie XIV wieku, czy też już po najeździe Kiejstuta, a więc po roku 1370. Są natomiast zgodni, że już w połowie XIV wieku istniała tu budowla obronna określana jako zamek. Musiał już więc stać w 1360 roku, kiedy to na zamku podpisano dokument dotyczący osiedlenia przy nim polskich bartników. Jego administratorem był prokurator – szpitalnik i komtur elbląski Ortolf z Trewiru (1349–1371), który zbudował zamek. To od jego nazwiska przyjął on nazwę Ortelsburg. W 1360 roku Ortolf wystawił wspomniany dokument osadniczy.

W 1370 roku zamek został zniszczony przez księcia litewskiego Kiejstuta. Zakres tych zniszczeń jest różnie interpretowany. Większość badaczy uważa, że dopiero wtedy postawiono zamek murowany, przy czym zdania są rozbieżne, czy stanął dokładnie w tym samym miejscu co strażnica. Jego budowa potrwała minimum do 1380 roku bądź jeszcze nieco dłużej.



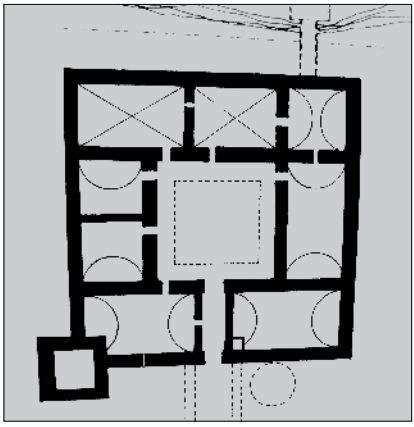
1. Szczytno. Plan zamku z 1698 roku. Źródło: Hermann Gollub, „Geschichte der Stadt Ortelsburg", Ortelsburg: Ortelsburger Zeitung, 1926. Jest to fragment planu miasta, który sporządzono po jego pożarze w 1698 roku.

Zbudowano go z kamienia i cegły na planie kwadratu o bokach 39 x 39 metrów, z niewielkim kwadratowym dziedzińcem wewnętrznym, który obiegały drewniane krużganki. Zamek był piętrowy, przykryty wysokim dachem. W nieistniejącym dziś skrzydle wschodnim umieszczono bramę wjazdową z przedzamcza na dziedziniec zamkowy, a na jego zakończeniu stała wieża. Zamek oraz przylegające do niego od strony wschodniej przedzamcze otoczono murami obronnymi z okrągłymi basztami na narożach.



2. Szczytno. Fragment planu miasta z około 1750 roku, oprac. Gustaw Leyding. Źródło: „Szczytno, z dziejów miasta i powiatu", red. Jan Jałoszyński, Olsztyn: Pojezierze; Szczytno: Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, 1962. Tu wersja kolorowa z Muzeum w Szczytnie.

W XV wieku zamek dwukrotnie przechodził w ręce Polaków (1410 i 1454). Po pokoju toruńskim został w obrębie lennych Prus krzyżackich i podlegał komturowi pasłęckiemu. W 1507 i 1508 opisywano go w ramach prowadzonych lustracji. W 1525 roku, po sekularyzacji Prus, stracił swe strategiczne znaczenie obronnego obiektu strzegącego drogi na Mazowsze. Po objęciu regencji przez księcia Jerzego Filipa zamek określany jako „na wpół rozwalony" został przez księcia najpierw adaptowany na zameczek myśliwski, a następnie przebudowany w latach 1579-1581 przez dwóch mistrzów budowlanych z Królewca: murarza Błażeja Berwarta i cieślę Hansa Wissmara. Po tej przebudowie zamek stał się siedzibą starostów. W latach 1641––1643 wykonano naprawę murów obronnych. W 1668 roku zamek określa się jednak jako „opustoszały".



3. Szczytno. Rzut zamku z zaznaczonym danskerem. Źródło: Michael Antoni, „Dehio-Handbuch der Kunstdenkmäler West- und Ostpreussen. Die ehemaligen Provinzen West- und Ostpreussen (Deutschordensland Preussen) mit Bütower und Lauenburger Land", München; Berlin: Dt. Kunstverl., 1993.

Dalsze dzieje zamku to historia jego destrukcji i rozbiórek. W 1715 roku rozebrano wieże od strony Wielkiego Jeziora Zamkowego, a cegły mieszkańcy miasta zużyli do budowy domów. Od 1786 roku obiekt stał opuszczony. Wykorzystywano natomiast budynki przedzamcza: w 1792 roku zamieniono je na wojskowy magazyn pasz. W tym samym roku zlikwidowano fosę od strony miasta. Rozbiórki budynku zamkowego trwały jednak nadal: w latach 1786–1799 rozebrano wschodnie skrzydło oraz górne piętra pozostałych skrzydeł, następnie wieże i mury obronne. Od połowy XVIII do pierwszej ćwierci XIX wieku trwała sprzedaż cegły z rozwalających się murów i wież zamku.

W 1825 roku to, co pozostało z zamku, przekazano na pomieszczenia dla szkoły. Sto lat później rozpoczęto prace archeologiczne na terenie przedzamcza. W 1936 roku zburzono bramę wjazdową, a w 1938 na terenie przedzamcza wybudowano gmach nowego ratusza (po wojnie siedziba Prezydium Miejskiej Rady Narodowej). Rok później budynki zamku adaptowano na Heimatmuseum.



4. Szczytno. Widok zamku od strony ratusza, stan w1959 roku. Fot. Ryszard Kuziemski, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, neg. nr 2775.

Po 1945 roku, kiedy Szczytno znalazło się w granicach Polski, zamek wykorzystywano jako magazyn środków ochrony roślin i częściowo magazyn Muzeum Mazurskiego, które znalazło siedzibę w budynku zbudowanym na przedzamczu. Od 1969 roku zamek był już nieużytkowany i popadał w ruinę. W 1970 roku rozebrano zarwany dach skrzydła północnego i wycięto drzewa na międzymurzu oraz podjęto ponownie badania archeologiczne i architektoniczne.

W 1979 roku sporządzono koncepcję odbudowy zamku, do której jednak nie doszło. Kres wszelkim pracom położyła likwidacja Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków. Po zmianach ustrojowych, do jakich doszło w kraju, w ramach komunalizacji mienia zabytek przejęła gmina. W latach 1990–1992 to, co zostało z zamku, zabezpieczono jako trwałą ruinę udostępnioną zwiedzającym.

W 2019 roku przystąpiono do prac budowlanych związanych z realizacją projektu architektonicznego opracowanego przez Autorską Pracownię Architektoniczną „Studio – Projekt" w Olsztynie. Zakładał on zabezpieczenie trwałej ruiny zamku w Szczytnie z adaptacją jednego skrzydła na sale ekspozycyjne. W trakcie tych prac obniżono między innymi poziom gruntu na międzymurzu od strony jeziora, co spowodowało, że odsłoniły się relikty, które mogły być pozostałością danskeru. Niezbędne okazały się więc badania architektoniczne potwierdzające te przypuszczenia, jak też przybliżające jego wygląd[1].



5. Szczytno. Ogólny widok wzgórza zamkowego od strony jeziora. Na pierwszym planie skarpa wzgórza zamkowego, stan w 2018 roku. Fot. Joanna Wańkowska-Sobiesiak.



6. Szczytno. Ogólny widok zamku od strony jeziora po odkopaniu i rekonstrukcji muru obronnego ze skarpami, stan w 2019 roku. Fot. Joanna Wańkowska-Sobiesiak.

1 Obszerniejszą historię zamku ze szczegółowym omówieniem jego powojennych losów przedstawiłam w niepublikowanej dokumentacji: Zamek w Szczytnie. Badania architektoniczne – aktualizacja, Olsztyn 2018 (arch. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Olsztynie, dalej: WUOZ Olsztyn).

1. Dansker – stan badań

Tylko nieliczni autorzy publikacji dotyczących zamku w Szczytnie wspominali o danskerze – jako pierwsi Georg Dehio i Ernst Gall autorzy pracy z 1942 roku[2]. Michael Antoni, aktualizując w 1993 roku tę publikację, na rysunkowej rekonstrukcji planu zamku pokazał dansker przy skrzydle od strony jeziora.

Za nim powtarzają to Leszek Kajzer, Stanisław Kołodziejski i Jan Salm we wspólnej pracy z 1993 roku. W uzupełnionym wydaniu z 2010 roku zamieszczają rysunek Michaela Antoniego[3]. Janusz Bieszk w pierwszym wydaniu swojej pracy z 2010 roku nie wspomina o danskerze, w drugim poszerzonym wydaniu z 2018 pisze, że nad parchamem i murem obwodowym był ganek, który prowadził do wieży danskeru stojącego w jeziorze szczycieńskim Dużym[4].

Zamkiem w Szczytnie zajmowałam się już w 1975 roku, czego wynikiem była niepublikowana dokumentacja z prowadzonych przeze mnie badań architektonicznych[5]. Po czterdziestu latach, kiedy władze miasta pozyskały fundusze unijne, w 2018 roku przystąpiono do prac projektowych. Wtedy też zlecono mi aktualizację badań, co okazało się bardzo zasadne między innymi dlatego, że w czasie badań w 1975 roku wnętrza zamku były zagruzowane, a ponadto prace związane z odgruzowaniem wnętrz i zabezpieczeniem zamku, wykonane w latach 90. XX wieku, znacznie go zmieniły.

W dokumentacji opracowanej w 2018 roku[6] zamieściłam wspomniany rysunek Antoniego jako interesującą hipotezę badawczą, uważałam jednak, że zachwiania kompozycyjne na południowym krańcu tego skrzydła wynikają z tego, że właśnie tu znajdowało się przejście do danskeru: *o ile istniał dansker, a nie wykusz ustępowy*. Obecne odkrycia jednoznacznie dowodzą, że dansker był od strony zachodniej, jednakże nie wykluczają istnienia wprowadzonego później wykuszu z latryną we wskazanym przeze mnie miejscu.

Uwagi autorów dotyczące danskeru są tym bardziej ciekawe, że na żadnym ze znanych nam planów zamku nie widnieje dansker. Najstarszy plan z 1698 roku w interesującym nas miejscu pokazuje budynek przylegający do skrzydła zamku, zajmujący prawie całą szerokość przestrzeni międzymurza. Na kolejnym planie z 1766 roku nie ma już tego budynku, a do muru obronnego przylega-

2 *Dehio-Handbuch der Kunstdenkmäler West- und Ostpreussen*, bearb. von M. Antoni, München: Deutscher Kunstverlag 1993.
3 L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa: Arkady, 2012.
4 J. Bieszk, *Zamki państwa krzyżackiego w Polsce*, Warszawa: Bellona, 2010.
5 J. Tytus-Wańkowska, Zamek w Szczytnie. Badania architektoniczne, Olsztyn 1975. Dokumentacja w arch. WUOZ w Olsztynie. Wyniki tych badań (pt. Zamek prokuratora krzyżackiego w Szczytnie) zamieściłam w swojej większej publikacji: *Wybrane zamki Warmii i Mazur. Budowa, przebudowy i prace konserwatorskie*, [w:] Rocznik Warmińsko-Mazurski, 3/2010, wyd. WUOZ w Olsztynie.
6 J. Wańkowska-Sobiesiak, Zamek w Szczytnie. Badania architektoniczne – aktualizacja, Olsztyn 2018. Dokumentacja niepubl., w arch. WUOZ w Olsztynie; zawiera pełny stan badań zamku i jego obszerną historię.

ją dwa budynki. Danskeru nie ma również na rekonstrukcji planu zamku autorstwa Haukego. Z kolei rekonstrukcja planu miasta wraz zamkiem z około 1600 roku, opracowana w 1962 roku przez Leydinga (przechowywana w Muzeum w Szczytnie), jest niezbyt trafna. Około 1600 roku istniało bowiem jeszcze skrzydło wschodnie – tu w jego miejscu Leyding zaznaczył mur.

Jedyna rysunkowa rekonstrukcja planu zamku pokazująca dansker to wspomniany wyżej rysunek autorstwa Michaela Antoniego.

2. Opis i badania odsłoniętych elementów

W czasie prac budowlanych związanych z obniżeniem terenu wokół zamku na międzymurzu zachodnim odkryto ceglaną przyporę na kurtynie zachodniej zamku i naprzeciwko niej (po przeciwnej stronie międzymurza) nasadę ceglanej arkady. Teren ten nazywam międzymurzem, ponieważ mury kurtynowe zamku (mury zewnętrzne skrzydeł zamkowych), grubsze o ponad metr od murów od strony dziedzińca, pełniły rolę pierwszego muru obronnego. Drugi mur opasywał wzgórze, na którym stoi zamek[7].



7. Szczytno. Skrzydło zachodnie zamku przed obniżeniem terenu na międzymurzu. Stan w 2018 roku. Fot. Joanna Wańkowska-Sobiesiak.



8. Szczytno. Skrzydło zachodnie zamku po obniżeniu terenu na międzymurzu, stan w 2019 roku. Fot. Joanna Wańkowska-Sobiesiak.

7 W najnowszych publikacjach stosuje się do takiego terenu nazwę z języka niemieckiego – parcham, a terminu 'międzymurze' używa się do zamków opasanych dwukrotnie murami obronnymi i określenia terenu pomiędzy tymi murami. We wcześniejszych słownikach terminologicznych określenie 'parcham' odnoszono do niskiego muru ograniczającego teren przy domu głównym.



9. Szczytno. Resztki ceglanej arkady podpierającej niegdyś ganek danskeru, stan w 2019 roku. Fot. Joanna Wańkowska-Sobiesiak.

Dalsze prace związane z wydobyciem z ziemnej skarpy muru opasującego wzgórze zamkowe wraz z podpierającymi go przyporami odsłoniły kolejne dwa gotyckie, ceglane relikty danskeru.

Badając odkryte elementy, stwierdzono, że ceglane strzępie na kurtynie zamku to zapewne resztka filaru podpierającego wiszący ganek, umieszczony w kondygnacji piętra. Wyjście na ganek znajdowało się w miejscu dzisiejszego otworu okna, a w zasadzie wnęki okiennej (jej próg leży tuż ponad odsadką dla oparcia posadzki piętra). Poniżej tego otworu na elewacji widać ślady przemurowań. Są one związane z podparciem ganku. Ślady te nie mogą być zamurowanym wejściem z ganku do wnętrza zamku, ponieważ otwór drzwi znalazłby się w przestrzeni sklepienia nad parterem.

Szukając kontynuacji ścian ganku, stwierdzono na przeciwległym krańcu, że naprzeciwko wspomnianego strzępia znajduje się mur ceglany z cegły gotyckiej, oparty na kamiennym murze opasującym wzgórze. Od strony międzymurza wystaje on na grubość dwóch warstw cegieł ponad obecny poziom gruntu, a ułożenie cegieł pod kątem pozwala skonstatować, że jest to nasada łuku arkady wznoszącej się niegdyś nad międzymurzem. Do wymurowania lica arkady użyto płytek ceglanych. Opisywana konstrukcja to zakończenie wiszącego nad międzymurzem ganku podpartego arkadą.

W miejscu, gdzie ceglany mur ganku dochodzi do linii kamiennego muru obronnego, poszerza się on o metr z każdej strony, tworząc strzępie ceglane, schodkowo opadające na podmurówkę kamienną. Jest to zapewne tylna ściana wieży ustępowej, stojącej w linii muru i murowanej z cegły gotyckiej na podmurówce kamiennej.



10. Szczytno. Ceglane strzępie po tylnej ścianie wieży danskeru, przylegającej do muru obronnego opasującego wzgórze zamkowe. U stóp muru relikty prawej stopy wieży ustępowej. Stan w 2019 roku. Fot. Joanna Wańkowska-Sobiesiak.

Ostatni odsłonięty spod ziemi element wieży ustępowej stanowi niewielki relikt u podnóża muru obronnego. Jest to dostawiona prostopadle gotycka ściana. Ściana ta wystaje niewiele ponad obecny poziom gruntu ustanowiony na poziomie posadowienia skarp podpierających mur obronny. Można przypuszczać, że jest to stopa wieży danskeru. Po drugiej stopie pozostało jedynie niewielkie ceglane strzępie.

Poszukiwanie wejścia do danskeru wewnątrz skrzydła zamkowego nie przyniosło efektów. Ewentualne ślady uległy zniszczeniu, kiedy w latach 90. XX wieku przemurowano zniszczoną koronę muru. Usunięto wtedy ceglane obramienia otworów okiennych piętra i wyrównano krawędzie otwartych górą prześwitów w kamiennym murze. Koronę murów w dużej części wymurowano na nowo mniejszymi kamieniami.

Natomiast badając ten fragment ściany w 1975 roku, napisałam:

> *W kondygnacji pierwszego piętra omawianej partii ściany znajduje się okno umieszczone w szerokiej wnęce. Glify wnęki w dolnym odcinku nieregularne, świadczą o ich wtórnym przekuciu. Wyżej ceglane, proste, opracowane w cegle gotyckiej. Badanie okna od strony elewacji zewnętrznej wykazało, że jego glify zostały przemurowane cegłą rozbiórkową.*

Opisowi towarzyszyła fotografia.

Dzisiejsze odkrycia pozwalają zinterpretować te przekucia i przemurowania dolnej partii otworu jako późniejszą przeróbkę otworu wyjścia na ganek na otwór okienny. Dodajmy, że wejście do danskeru znajdowało się nie w kwadra-

towej sali na skraju skrzydła, jak sugerowali inni badacze, ale w kolejnej dużej sali, tuż za ścianą oddzielającą niegdyś te dwa pomieszczenia. Umieszczenie wejścia do danskeru w tym miejscu umożliwiało łatwy dostęp do niego również ze skrzydła północnego. W grubości muru oddzielającego te dwa skrzydła znalazłam w 1975 roku wąskie przejście. Dziś ten fragment muru nie istnieje.

3. Wyniki badań architektonicznych

Zamek w Szczytnie miał dansker złożony z ganku i wieży ustępowej, umieszczonych od strony zachodniej. Ganek był nadwieszony na wysokości pierwszego piętra i podparty wysoką, ceglaną arkadą, co umożliwiało ostrzał prowadzony ze strzelnic na parterze.

Szerokość arkady (prześwit) wynosiła 6,8 metra. Nie znamy jej wysokości mierzonej w strzałce. Kąt ustawienia cegieł u nasady arkady wskazuje, że było to prawdopodobnie około 3,5 metra (licząc do poziomu obecnej korony kamiennego muru obronnego, na którym się opiera). Zachowała się jej nasada przy murze opasującym wzgórze, a z drugiej strony (na elewacji zachodniej zamku), na dole ceglany cokół jej podparcia, a wyżej, pod otworem wnęki okna na piętrze, ślad oparcia muru z arkadą.

Nie wiemy, jak wyglądały ściany ganku ponad arkadą. Trudno więc stwierdzić, czy ganek był murowany, czy też drewniany (tak jak krużganki). Ganek mógł być nieco szerszy od muru z arkadą, o szerokości 200–235 centymetrów. Zakładając, że był murowany, a jego ściany murowane miały grubość dwóch cegieł – szerokość ganku wewnątrz wynosiła nieco ponad metr.

Ganek biegł do istniejącego dziś muru obronnego, gdzie w linii muru stała tylna ściana ceglanej wieży ustępowej. Wiemy, że wieża miała szerokość około 4,5 metra i zapewne plan kwadratu. Prawdopodobnie stała na stopach ceglanych wspartych na dużych kamieniach, które zachowały się w poziomie gruntu.

Od strony wnętrza skrzydła prowadziło do niego wejście umieszczone po lewej stronie ściany oddzielającej pierwsze i drugie od prawej pomieszczenie. Po likwidacji danskeru wejście do niego przerobiono na wnękę okna.

W ścianie przeciwległej, na styku ścian skrzydła zachodniego i północnego, w grubości muru umiejscowiono przejście ułatwiające dostęp do danskeru z innych skrzydeł zamku, potem przerobione na okienko. Podobne przejście znajdowało się na styku skrzydła południowego ze wschodnim, co możliwe jest do odczytania do dziś.

Kiedy rozebrano dansker, jego rolę przejął tzw. wykusz latrynowy, który znajdował się na zachodnim skraju kurtyny południowej zamku. Jego pozostałością jest szerszy od pozostałych otwór w miejscu okna piętra (wejście do wykuszu) i podparcie w postaci dużego kamienia, wysuniętego z lica elewacji.

4. Historia budowy danskeru

Dziesięć lat po spaleniu zamku w 1370 roku, to jest po 1380, rozpoczęto trwającą kilka dekad odbudowę i rozbudowę zamku[8]. Między innymi wzniesiono jego górne, ceglane partie. Ponieważ do budowy danskeru użyto głównie cegły, można przypuszczać, że właśnie wówczas został zbudowany. W tym bowiem czasie nie tylko wzniesiono z cegły wyższe kondygnacje zamku, ale też wykończono wnętrza, zakładając ceglane sklepienia.

W XV wieku zamek dwukrotnie był oblegany i przechodził w ręce Polaków, dlatego niezbędne okazało się wzmocnienie jego walorów obronnych. Oznaczało to między innymi dostosowanie do używania broni palnej (zmiana strzelnic, budowa wysuniętych na przedpole baszt narożnych, zapewne prace przy koronie muru zachodniego, w celu dowiązania baszt). Dla architektury danskeru znaczenie miał jednakże dopiero wiek kolejny, a w zasadzie druga połowa XVI wieku.

Po sekularyzacji Prus w 1525 roku zamek stracił obronne znaczenie i książę wykorzystuje go jako zameczek myśliwski. W 1578 roku zamek określa się jako „na wpół rozwalony". W związku z tym rok później rozpoczęto jego przebudowę, która trwała do 1581 roku. Dansker mógł kolidować z charakterem nowożytnej rezydencji i być może właśnie wtedy rozebrano go. Tym bardziej że, jak wykazały badania architektoniczne, podniesiono poziom dziedzińca i poziomy kondygnacji w skrzydłach zamku. Wtedy też między innymi zlikwidowano sklepienia ceglane i założono stropy oraz zmieniono wielkość okien. Na marginesie warto dodać, że w Lidzbarku Warmińskim dansker istniał jeszcze w XVII wieku, ale go przebudowano. W zamku w Szczytnie rolę danskeru przejął wykusz latrynowy, umieszczony – jak już wspominałam – w skrajnej lewej osi kurtyny południowej.

Po działaniach wojennych w XVII wieku, które przetoczyły się przez Mazury, postanowiono wzmocnić funkcje obronne zamku.

Prace prowadzone przy murze obronnym w 1643 roku (mur określono jako „wybudowany na nowo") i budowa skarp wchłonęły ostatecznie fragmenty dawnego danskeru. Dodać należy, że skarpy uniemożliwiły ostrzał z baszt na-

8 Część badaczy uważa, że pierwszy zamek był drewniany i budowę murowanego zamku rozpoczęto dopiero w tym czasie.

rożnych prowadzony wzdłuż muru. Prawdopodobnie prowadzono go ze specjalnie przebudowanych okien zamku w kurtynie zachodniej i z międzymurza.

5. Próba rekonstrukcji bryły danskeru

Po dwustu latach istnienia dansker został rozebrany, dlatego też trudno dziś mówić o tym, jak wyglądał, tym bardziej że nie widnieje na żadnym z przekazów ikonograficznych. Zachowane relikty pozwalają stwierdzić, że składał się z ganku nadwieszonego na wysokości piętra oraz wieży ustępowej opartej na murze obronnym i wysuniętej poza lico muru. Dodać należy, że zgodnie z wynikami badań archeologicznych brzeg jeziora znajdował się znacznie bliżej niż obecnie i w zasadzie wody jeziora (zwanego dziś Domowym Dużym) podchodziły do stóp wzgórza zamkowego, o czym wspomina większość badaczy i historyków[9]. Dlatego też wieża ustępowa miała bezpośredni dostęp do wody.

W trakcie badań udało się ustalić, że ganek podparty był ceglaną arkadą, a wieża miała zapewne plan kwadratu. Nie znamy jej wysokości. Prawdopodobnie stała na dwóch stopach ceglanych połączonych od frontu arkadą, co ułatwiało odpływ nieczystości. Wewnątrz wieży od poziomu ganku znajdował się kwadratowy otwór (o boku około jednego metra).

Tyle wiemy z zachowanych reliktów, szczegółowe opracowanie bryły i elewacji jest jedynie możliwe w oparciu o analogię porównawczą. Warto więc przypomnieć, że w zamkach tego regionu najczęściej występują wykusze latrynowe, nadwieszone na elewacji. Niekiedy znajdowały się one w ryzalitach dostawionych do elewacji, nad rowem z przepływem wody. Takie rozwiązanie odnaleziono w zamku w Giżycku po podjęciu prac budowlanych i obniżeniu terenu wokół zamku w 2011 roku.

W większych zamkach stosowano jednakże wolno stojące wieże ustępowe, do których prowadził ganek. Przykładem jest zamek w Kowalewie Pomorskim. Do dziś zachowała się jedynie okazała, murowana podpora danskeru, którą wspomina kilku autorów, zamieszczając jej fotografię, jak na przykład Tomasz Torbus, który szerzej omawia danskery w swej ostatniej pracy[10].

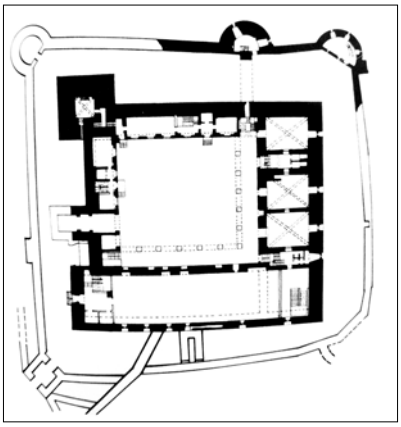
9 W 1994 r. budowano kolektor w obrębie fosy zamkowej, a nadzór archeologiczny nad jego budową prowadził Jerzy Gula. Wykonał on dwa wykopy: przy brzegu Jeziora Domowego oraz drugi w rejonie fosy zamkowej. Kolejna inwestycja to budowa w 2009 r. kanalizacji deszczowej. Ponieważ prowadzono ją na terenie między murem zamku a Jeziorem Domowym, nadzory archeologiczne prowadzili Adam Mackiewicz i Cezary Żabiński. Dwa lata wcześniej, w 2007 r., miasto porządkowało teren wokół Jeziora Domowego Małego i Jeziora Domowego Dużego. Wszystkie te prace mogły zniszczyć resztki podziemnych murowanych konstrukcji czy ich ślady, o ile jeszcze zachowały się.

10 T. Torbus, *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria, 2014, s. 352. Analizując danskery w kilkunastu zamkach, autor pisze: „Nad parchamem wyprowadzono arkadę ganku do wieży ustępowej, która wraz z tymże gankiem tworzyła element architektoniczny zwany gdaniskiem (danskerem). W Prusach miał on jedyny w swoim rodzaju charakter monumentalny, trudny do zinterpretowania". Gdaniska wysunięte daleko poza mur parchamu autor datuje na ostatnią ćwierć XIII i pierwszą ćwierć XIV w. Dodaje też, że w późnych kasztelach często rezygnowano z gdaniska w formie wieży i zadawalano się ustępem w wykuszu.

W zależności od usytuowania zamku w stosunku do cieku (rzeka, fosa, jezioro) zmieniała się długość ganku i w wypadku dużej odległości od wody ganek ten wspierał się na kilku arkadach (Toruń, Kwidzyn, Jeziorany).

Najbliższą (geograficznie) analogię dla badanego obiektu znajdziemy na planie zamku w Jezioranach (zachowany częściowo), którego rysunkową rekonstrukcję sporządził Carl Wünsch. Tam jednak ciek był znacznie oddalony.

W przypadku, kiedy odległość ta była mniejsza, ganek wspierał się na jednej arkadzie (na przykład w Brodnicy, Reszlu, Lidzbarku Warmińskim).



11. Reszel. Plan zamku średniowiecznego według Macieja Ciborowskiego (za zgodą autora rysunku).



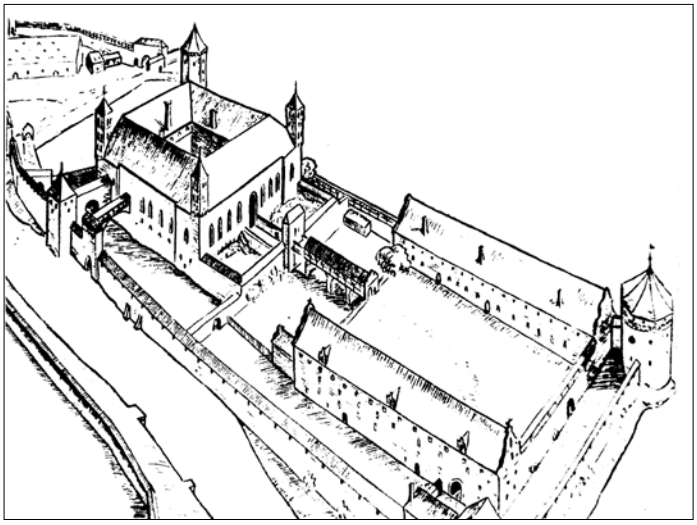
12. Reszel. Ganek podparty arkadą nad międzymurzem północnym zamku, stan w 2020 roku. Fot. Joanna Wańkowska-Sobiesiak.

W Lidzbarku Warmińskim zastosowano trzy wieże ustępowe, do których prowadziły ganki z części mieszkalnej zamku. Najczęściej pomieszczenia mieszkalne znajdowały się na pierwszym piętrze i ganek był nadwieszony nad międzymurzem. Takie rozwiązanie jest w zamku w Lidzbarku Warmińskim, co już w 1903 roku wyrysował Conrad Steinbrecht, opierając się na badaniach zamku z lat 1767–1796. Powtórzył to w 1929 roku Karl Hauke, rekonstruując plan założenia zamkowego i jego bryłę[11]. Wojciech Wółkowski, autor najnowszej monografii zamku lidzbarskiego, pokazuje to na kilku rysunkach. Dodatkowy dansker zaznacza przy skrzydle południowym (wchłonie go później pałac Wydżgi) oraz na przedzamczu[12].

Warto zwrócić uwagę, że we wszystkich tych obiektach wieża ustępowa opierała się na murze obronnym parchamu.

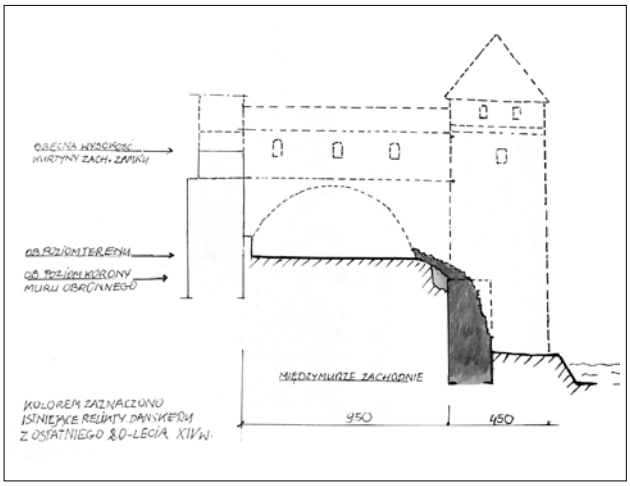
11 Rysunki Steinbrechta i Haukego zamieściłam w swojej publikowanej pracy *Wybrane zamki Warmii i Mazur…* [dz. cyt.], ss. 225, 226.

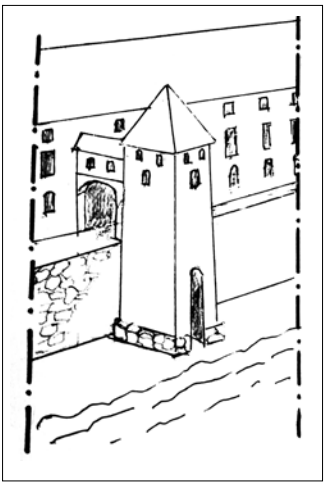
12 W. Wółkowski, *Zamek biskupów warmińskich w Lidzbarku Warmińskim. Dzieje budowlane i problemy konserwatorskie*, Olsztyn: Muzeum Warmii i Mazur, 2016, s. 39.



13. Lidzbark Warmiński. Rekonstrukcja układu przestrzennego zamku w XIV wieku (według Carla Haukego; kopia w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Źródło: Joanna Wańkowska-Sobiesiak, „Wybrane zamki Warmii i Mazur. Budowa, przebudowy i prace konserwatorskie", Rocznik Warmińsko-Mazurski, 3/2010, s. 226.

Jeśli chodzi o wieże ustępowe, to mogły one być różne: półkoliste czy też kwadratowe lub prostokątne w planie. W przypadku tego typu zamków (z bliskim dostępem do wody) znajdowały się w linii muru obronnego. Najczęściej przykryte były dachami czterospadowymi. Prawdopodobnie tak też wyglądała bryła danskeru zamku w Szczytnie.





14. Szczytno. Rekonstrukcja danskeru zamku według autorki. Przekrój przez wieżę ustępową i ganek. Kolorem zaznaczono zachowane relikty danskeru.
Rys. Joanna Wańkowska-Sobiesiak (2020).

15. Szczytno. Próba rekonstrukcji bryły danskeru według autorki. Szkic przestrzenny ukazuje na pierwszym planie wieżę danskeru, dalej ganek nadwieszony nad międzymurzem podparty arkadą i w tle fragment kurtyny zachodniej zamku. Rys. Joanna Wańkowska-Sobiesiak (2020).



16. Szczytno. Zamek po podjęciu prac budowlanych w 2019 roku. Fot. udostępniona przez Autorską Pracownię Architektoniczną „Studio – Projekt" w Olsztynie.

Warto dodać, że zarówno ganek jak i wieża mogły pełnić, zwłaszcza w większych zamkach, jednocześnie funkcję obronną (okienka strzelnicze), co widzimy w danskerze zamku w Toruniu czy też w opracowaniu ścian nieistniejącego danskeru w Lidzbarku Warmińskim. Niewykluczone, że tak było również w przypadku danskeru w Szczytnie.

Joanna Wańkowska-Sobiesiak

Joanna Wańkowska-Sobiesiak, *ukończyła studia z zakresu konserwatorstwa i zabytkoznawstwa na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz studia podyplomowe na Politechnice Warszawskiej z zakresu konserwacji zabytków architektury. Zawodowo związana przez wiele lat z Pracowniami Dzieł Sztuki w Olsztynie. Publikuje teksty w wydawnictwach fachowych. Autorka trzynastu książek reportażowych. Specjalizuje się w tematyce mniejszości narodowych oraz historii i kulturze Warmii, Mazur i Powiśla. Wiele jej reportaży dotyczy zmian w krajobrazie kulturowym regionu byłych Prus Wschodnich, czemu też poświęciła swoją książkę „Świat bliski, znajomy?" (2008). Trzy książki autorki były wznawiane: „Nie tutaj, nie teraz" (2015), „Same cudze dzieci" (2019) i „Buty Agaty" (2010), którą. nominowano do nagrody literackiej Warmii i Mazur, podobnie jak „Serwus chrabąszcze" (2014).*